

GEN. SCAPARROTTI: F-35 NIE DLA TURCJI, JEŚLI TA WPROWADZI S-400

Dowódca sił NATO i Stanów Zjednoczonych w Europie gen. Curtis Scaparrotti powiedział w Kongresie, że opowiada się za dalszym wzmocnieniem wojsk na kontynencie. Zaznaczył jednocześnie, że sprzeciwia kontynuowaniu dostaw myśliwców F-35 do Turcji, jeśli ta przyjmie na wyposażenie rosyjski system przeciwlotniczy S-400.

Podczas jawnego przesłuchania w komisji sił zbrojnych gen. Curtis Scaparrotti powiedział, że opowiada się za dalszym wzmocnieniem obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych w Europie. Pytany o szczegóły stwierdził, że widzi potrzebę zwiększenia potencjału jednostek lądowych (w tym wsparcia), ale także zdolności cyberbezpieczeństwa oraz sił morskich. To ostatnie ma być konieczne ze względu na rozwój potencjału rosyjskiej marynarki wojennej, i według generała powinno obejmować np. rozlokowanie dwóch dodatkowych niszczycieli z systemem Aegis na teatrze europejskim, a także częstsze rotacje lotniskowcowych grup bojowych.

Generał stwierdził też, że o ile niektóre zdolności sił powietrznych – takie jak myśliwce piątej generacji czy bombowce – są udostępniane europejskiemu dowództwu wojsk USA na zasadzie rotacyjnej, to przynajmniej część z wymienionych powinna być obecna w Europie na stałe. Zaznaczył, że będzie mógł podać więcej szczegółów w trakcie niejawnego przesłuchania.

Generał Scaparrotti opowiedział się w czasie przesłuchania za modernizacją pełnej triady nuklearnej (co jest kwestionowane przez część Demokratów). Z kolei w odniesieniu do dostaw broni dla Ukrainy stwierdził, że tamtejsze siły zbrojne osiągnęły wysoki poziom zdolności wykorzystania przeciwpancernych pocisków kierowanych Javelin. Stwierdził też, że Amerykanie powinni rozważyć szersze wsparcie ukraińskich sił morskich.

Czytaj też: [Raport: potrzebne „stałe odstraszenie” na wschodniej flance NATO](#)

Przedstawiciele Senatu zwrócili też uwagę na udział Turcji w programie myśliwca nowej generacji typu F-35, w kontekście zakupu zestawów przeciwlotniczych S-400 przez Ankarę. Odpowiadając na pytanie demokratycznej senator Jeanne Shaheen generał stwierdził, że z wojskowego punktu widzenia opowiada się przeciwko kontynuowaniu dostaw F-35, jeśli Turcja ostatecznie zdecyduje się wdrożyć systemy S-400 do służby.

Czytaj też: [Stała obecność wojsk USA zmienia status bezpieczeństwa Polski \[ANALIZA\]](#)

Zarówno Kongres, jak i amerykańska administracja ostro sprzeciwiają się pozyskaniu systemów S-400 przez Turcję. Ankarą otrzymała niedawno propozycję dostaw amerykańskich zestawów Patriot, jednak

tamtejsze władze nadal chcą kontynuować program zakupu rosyjskich systemów przeciwlotniczych i przeciwrakietowych. Hürriyet Daily News poinformował, że delegacja władz USA udała się do Turcji, w celu prowadzenia rozmów dotyczących możliwości rozwiązania kryzysu i nakłonienia Ankary do rezygnacji z pozyskania rosyjskiej broni.

Czytaj też: [„Nie tylko brygada pancerna”. Raport: Jak powinna wyglądać stała obecność USA w Polsce?](#)